

## PODPISANO UMOWĘ NA SERWISOWANIE AMERYKAŃSKICH SATELITÓW

---

Harmonogram związany z rządowym kontraktem na budowę amerykańskiego satelity serwisowego postępuje zgodnie z planem. Firma Space Systems Loral oraz federalna Agencja Zaawansowanych Projektów Badawczych w Obszarze Obronności (DARPA) sfinalizowały właśnie umowę w tej sprawie. Nie ustaje jednak batalia sądowa związana z programem.

Program, o którym mowa, to [Robotic Servicing of Geosynchronous Satellites \(RSGS\)](#). Urządzenie skonstruowane przez SSL ma być zdolne do przeprowadzania kompleksowego serwisowania satelitów geosynchronicznych: inspekcji, uzupełniania paliwa oraz napraw. Pierwszym klientem SSL będzie rząd Stanów Zjednoczonych, jednak umowa dopuszcza w przyszłości świadczenie identycznych usług podmiotom komercyjnym.

Od chwili ogłoszenia przez DARPA wyników przetargu trwają wstępne prace projektowe, których wykonawca nie zamierza przerywać do czasu wyjaśnienia sprawy w sądzie. Steve Oldham, przedstawiciel SSL, szacuje, że satelita RSGS wejdzie do służby w 2021 r.

Firma Orbital ATK, pracująca nad podobną technologią (Mission Extension Vehicle, MEV-1), [złożyła w lutym pozew sądowy przeciw DARPA](#). Oskarżyła w nim Agencję o naruszenie prawa federalnego oraz zasad narodowej polityki kosmicznej Stanów Zjednoczonych. DARPA w myśl tej argumentacji miałaby „zmarnować” setki milionów dolarów pochodzących z podatków na subsydiowanie komercyjnej technologii, wobec której istnieje alternatywa, w dodatku amerykańska. SSL należy bowiem do kanadyjskiej firmy MacDonald, Dettwiler and Associates Ltd.

Na odpowiedź SSL nie było trzeba długo czekać. Orbital ATK oskarżono o nieetyczne działania biznesowe, które miały polegać na wynoszeniu przez jej pracowników dokumentów SSL z należącego do NASA Langley Research Center. Dotyczyły one m.in. technologii montażu, naprawy i serwisowania satelitów, R&D, finansowania firmy, strategii, związków z innymi podmiotami oraz planów biznesowych. Firma domaga się odszkodowania.

DARPA z kolei odpowiedziała na oskarżenia Orbital ATK dzień przed podpisaniem umowy z SSL. Agencja wnosi o umorzenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji sądowej w przedmiotowej materii. Dokument programowy znany jako bieżąca amerykańska polityka kosmiczna wydawany jest przez administrację w formie wskazówek dla organów władzy wykonawczej bez jakiegokolwiek upoważnienia czy innego udziału Kongresu. Miałyby zatem nie wchodzić w skład amerykańskiego systemu prawnego, zaś jego wykonywanie nie powinno podlegać – w myśl argumentacji DARPA – kontroli ze strony władzy sądowniczej. Sąd ustosunkuje się do tego stanowiska na posiedzeniu 5 maja.

Steve Oldham zapewnia zaś w mediach, że wszystkie prace związane z programem RSGS przeprowadzone zostaną w kalifornijskiej placówce SSL MDA Holdings, firmy stworzonej specjalnie w celu współpracy z rządem USA. Dokonano też rozsad prawnych, mających na celu jak najpełniejszą

„amerykanizację” oddziału SSL Government Systems odpowiedzialnego za realizację kontraktów federalnych.

Warto śledzić dalszy rozwój wydarzeń na drodze sądowej, gdyż z pewnością zostaną wytworzone nowe precedensy prawne dotyczące współpracy sektora państwowego z komercyjnym na rynku innowacyjnych technologii kosmicznych. Rozwiązania amerykańskie i praktyka ich stosowania mogą służyć za pewien przykład legislacyjny dla innych państw, które mają na tym rynku własne ambicje. Wyrok na linii DARPA-Orbital ATK rozstrzygnie też o statusie prawnym amerykańskich dokumentów programowych poświęconych polityce kosmicznej.

Czytaj też: [Ciąg dalszy amerykańskiej batalii sądowej o serwisowanie satelitów](#)

Katarzyna Stróż